

WIADOMOŚCI WSTĘPNE

Rozwój języka łacińskiego

§ 1

Początkowo jeden z dialektów italskich, którym posługiwali się Latynowie, tzn. mieszkańcy środkowoitalskiej krainy Lacjum, z czasem z rozwojem państwa rzymskiego stał się językiem światowym; po upadku imperium rzymskiego jeszcze przez szereg stuleci utrzymał się jako język nauki, literatury, dyplomacji, liturgii Kościoła. Dziś łacinę literacką stosuje się czynnie w niektórych publikacjach z zakresu filologii klasycznej, niekiedy także na kongresach naukowych latynistów. Natomiast z łaciny ludowej na terenie Italii i europejskich prowincji rzymskich rozwinęły się języki romańskie: włoski, francuski, hiszpański, portugalski, rumuński, sardyński, prowansalski, retoromański.

Język łaciński poznajemy dziś głównie z zabytków literatury. W jego rozwoju wyróżniamy kilka okresów, z których najważniejsze to okres cyceroniński, nazwany tak od Cyserona (106–43 p.n.e.), głównego przedstawiciela prozy rzymskiej, oraz okres augustowski, zawdzięczający swą nazwę sprawującemu faktyczne rządy w latach 30 p.n.e. – 14. n.e. Augustowi (63 p.n.e. – 14 n.e.), w którym to czasie nastąpił szczytowy rozkwit poezji. Czasy od wystąpienia Cyserona w 81 r. p.n.e. do śmierci Augusta w 14 r. n.e. nazywamy złotym albo klasycznym okresem literatury łacińskiej.

§ 2

Gramatyka opisowa języka łacińskiego opiera się na zabytkach tej właśnie epoki, szczególnie na pismach Cyserona i współczesnego mu Cezara (100–44 p.n.e.) oraz poetów epoki augustowskiej: Wergiliusza (70–19 p.n.e.), Horacego (65–8 p.n.e.), Owidiusza (43 p.n.e. – 18 n.e.).

Gramatyka historyczna, przedstawiająca język łaciński w historycznym rozwoju, uwzględnia oprócz łaciny klasycznej także czasy wcześniejsze, tzn. okres archaiczny, i późniejsze, a więc okres tzw. srebrnej łaciny, przypadający mniej

więcej na lata 14–117 n.e., a także zabytki stuleci następnych, w których punkt ciężkości przesuwa się poza Italię. Ważny materiał do badań nad językiem stanowią też inskrypcje (napisy), szczególnie pochodzące z czasów wcześniejszych od pomników literatury.

§ 3 Alfabet

Litery łacińskie są nam znane z alfabetu polskiego. Nasi przodkowie bowiem przejęli alfabet łaciński, adaptując go do potrzeb języka polskiego przez znaki diakrytyczne (kropki, kreski nad literami, haczyki u dołu) lub połączenia literowe (np. *cz, sz, rz, dz*); chodziło o oddanie dźwięków niewystępujących w języku łacińskim.

Alfabet łaciński liczy 24 litery:

ABC DEF GHI KLM NOP QRS TUV XYZ

abc def ghi klm nop qrs tuv xyz

Pismo przejęli Rzymianie od Greków, odpowiednio je adaptując i modyfikując. Za czasów Cycerona było w użyciu 21 liter. Litery *y, z* wprowadzono nieco później dla dokładniejszego oddania wyrazów pochodzenia greckiego, takich jak *cycnus* [kyknos] (łabędź), *zephyrus* [dzeifyros] (wiatr zachodni), dlatego owe litery znalazły się na końcu alfabetu; wypada też zaznaczyć, iż Rzymianie nie rozróżniali w piśmie *u, v*, używając jednego znaku zarówno dla samogłoski, jak i spółgłoski. Wcześniej, w epoce republiki, zachodziły zmiany co do zakresu użycia liter oznaczających spółgłoski tylnojęzykowe. Początkowo używano liter *c, k, q*, zależnie od tego, jaki dźwięk po nich występował. Litera *C* oznaczała zarówno spółgłoskę bezdźwięczną [k], jak i dźwięczną [g]; z czasem, ok. roku 300 p.n.e., na oznaczenie spółgłoski dźwięcznej wprowadzono nową literę *G* (która jest graficzną odmianą *C*). Odtąd zmniejszył się zakres stosowania litery *Q*, a litera *K* wyszła niemal zupełnie z użycia. Ślady dawnego stanu zachowały się w pewnych skrótach, które nie uległy zmianie: *C = Gaius* (Gajusz), *Cn = Gnaeus* (Gnejusz), *Kal. = Kalendae* (Kalendy).

§ 4 Wymowa i ortografia

Litery łacińskie są nam znane, gdyż nasi przodkowie przejęli alfabet łaciński, adaptując go do potrzeb języka polskiego poprzez dodanie znaków diakrytycznych (kropki czy kreski nad literami: *ć, ń, ó, ś, ź, ż*, haczyk u dołu: *ą, ę*) lub połączenia

literowe (*cz, sz, rz, dz*) dla oddania dźwięków niewystępujących w języku łacińskim. Większość liter oddaje więc te same głoski w języku łacińskim, co w polskim. Są jednak pewne znaczące różnice.

Wymowa języka łacińskiego zmieniała się bowiem w ciągu wieków.

a. W I w. p.n.e., czyli w okresie, w którym obowiązywały reguły gramatyczne przedstawione w niniejszej książce, system fonetyczny języka łacińskiego obejmował:

§ 5

- samogłoski krótkie: przednia niezaokrąglona [ʌ] oddawana w piśmie przez *a*, [e] pisane *e*, [i] pisane *i*, [ɔ] oddawane przez *o*, [u] pisane *u* oraz (wyłącznie w wyrazach zapożyczonych z języka greckiego) [y] (wymawiane jak w jęz. niemieckim *ü*) oddawane literą *y*;
- samogłoski długie (patrz § 7): [a:] pisane *a*, [e:] oddawane literą *e*, [i:] oddawane literą *i*, [o:] pisane *o*, [u:] pisane *u* oraz (w zapożyczeniach z greki) [y:] oddawane literą *y*;
- dyftongi: [ai] oddawany w piśmie literami *ae* i [oi] oddawany literami *oe*.
- spółgłoski: [b], [p], [d], [t], [f], [l], [m], [n], [r], [s] oddawane tymi samymi literami, co w języku polskim, oraz
- spółgłoskę [k] oddawaną literami *c* (bez względu na sąsiedztwo innych głosek), *k* lub *q*;
- półsamogłoski: [j] reprezentowaną przez literę *i* oraz [v] (wymawiane jak polskie *ł*) oddawane przez literę *u* na początku wyrazu oraz po *q*, *s* i *ng*.

b. W późniejszych wiekach wymowa ta zmieniała się. Najważniejsze z tych zmian to:

- w I w. n.e. dyftongi [ai] > [æ] i [oi] > [œ], by w wieku następnym przejść w długie [e:];
- w II w. n.e. [v] > [v];
- na przełomie II i III w. n.e. [y] > [i];
- w V w. *k* przed samogłoskami [i] i [e] > [ts] (wymawiane jak polskie *c*)

Do tego doszły jeszcze różne zmiany o zasięgu lokalnym pod wpływem substratów i superstratów (języków wyeliminowanych przez łacinę). Zmiany te były widoczne zwłaszcza w mowie warstw niewykształconych (tzw. łacina ludowa, z której rozwinęły się później języki romańskie), jednak przeniknęły też do wymowy warstw wykształconych, tak że w 722 r. Brytyjczyk św. Bonifacy miał trudności z rozmową z wychowanym w Rzymie papieżem Grzegorzem II, mimo że doskonale porozumiewali się w piśmie.

c. Kiedy wraz z rozpowszechnieniem się idei humanizmu nastąpił powrót do źródeł, a za obowiązujący wzorzec języka łacińskiego przyjęto system fleksyjny i syntaktyczny obowiązujący w okresie cycerońskiego (1. poł. I w. p.n.e.), humanista holenderski Erazm z Rotterdamu opublikował w 1528 roku dialog *De recta Latini Graecique sermonis pronuntiatione*, w którym przedstawił zasady prawidłowej, jego zdaniem, wymowy języka łacińskiego. Pod jego wpływem

rozpowszechniła się tzw. erazmiańska wymowa języka łacińskiego, popularna do dzisiejszego dnia, wg której większość liter alfabetu łacińskiego czyta się tak, jak w języku polskim, z wyjątkami:

- dyftongi *ae* i *oe* wymawia się jak [e];
 - literę *c* czyta się [ts] – jak polskie *c* przed samogłoskami *e*, *i* oraz dyftongami *ae*, *oe*; natomiast przed samogłoskami *a*, *o*, *u*, przed spółgłoskami i na końcu wyrazu – jak [k];
 - półsamogłoskę *u* na początku wyrazu i między samogłoskami wymawia się [v], np. *vinum* ['vinum] (wino), *evenit* [e'venit] (zdarzyło się), po *q* i *s* – [f], np. *aqua* ['akwa] (woda), *quis* ['kvis] (kto), *persuadeo* [per'sfadeo] (przekonuję);
 - grupę liter *ph* w wyrazach pochodzenia greckiego wymawia się jak [f], np. *philosophus* [fi'losofos] (filozof);
 - nieużywane w języku polskim litery wymawia się odpowiednio: *q* – [k] (przeważnie w połączeniu *qu* – [kf] (patrz wyżej); *x* – [ks], np. *axis* ['aksis] (oś, biegun pn.).
- d.** W ostatnich dekadach coraz większą popularność wśród użytkowników języka łacińskiego zdobywa tendencja powrotu do wymowy języka łacińskiego z okresu cycerońskiego, ustalonej przez lingwistów w badaniach porównawczych, tzw. *pronuntiatio restituta* lub restytuta (patrz pkt a).
- e.** Ponieważ Watykan jest jedynym państwem, w którym oficjalnym językiem jest łacina, nie można też pominąć zwyczajowej wymowy stosowanej w liturgii pontyfikalnej. Różni się ona od wymowy erazmiańskiej następującymi cechami:
- *c* przed samogłoskami przednimi (*e*, *i*) wymawiane jest [tʃ] (czyli jak polskie *cz*);
 - *g* przed samogłoskami przednimi (*e*, *i*) wymawiane jest [dʒ] (czyli jak polskie *dż*).

- § 6** Obecnie więc można spotkać trzy systemy wymowy języka łacińskiego:
- w większości szkół i uczelni w Polsce stosuje się wymowę erazmiańską (patrz pkt c);
 - restytuta (patrz pkt d) jest popularna w krajach anglojęzycznych i frankofońskich, zwłaszcza wśród zwolenników tzw. żywej łaciny;
 - w liturgii katolickiej stosuje się wymowę erazmiańską (patrz pkt c) lub watykańską (patrz pkt e).

Można stosować każdą z nich – byle konsekwentnie.

Iloczas

§ 7

W odróżnieniu od dzisiejszej polszczyzny, która nie zna samogłosek długich, w języku łacińskim samogłoski oraz sylaby różnią się iloczasem, to znaczy mogą być krótkie lub długie; różnicy tej starożytni Rzymianie jednak nie zaznaczali w piśmie.

Ta sama więc litera *a* oznaczać może zarówno samogłoskę długą, np. w wyrazie *mater* (matka), jak i krótką, np. w wyrazie *pater* (ojciec). Podobnie przedstawia się sprawa z innymi literami. Inaczej nieco jest w języku greckim, gdzie mamy odrębne litery na oznaczenie krótkiego *e* (ϵ – epsilon) i długiego *e* (η – eta) oraz krótkiego *o* (o – omikron) i długiego *o* (ω – omega). W naszych podręcznikach, zwłaszcza zaś w słownikach, przyjęto sposób zaznaczania iloczasu przez odpowiednie znaki diakrytyczne: kreseczka pozioma nad literą oznacza długość samogłoski, łuk wygięty ku górze jej krótkość; piszemy więc *māter*, ale *pāter*.

Sylaba łacińska może być;

- a. krótka (syllaba brevis), np. obie sylaby w wyrazach: *pāter*, *tōgā* (toga);
- b. długa z natury (syllaba naturalis longa), jeżeli zawiera samogłoskę długą lub dyftong (dwugłoskę), np. pierwsza sylaba w wyrazach *māter*, *aurum* (złoto, por. Au);
- c. długa z umowy (pozycji) (syllaba positione longa) znajduje się w sylabie zamkniętej, tj. zakończonej na spółgłoskę; w praktyce wewnątrz wyrazu najłatwiej to ocenić, jeżeli po samogłosce krótkiej występuje grupa dwu lub więcej spółgłosek z wyjątkiem połączenia głoski zwartej z płynną (m u t a c u m l i q u i d a). Należy zaznaczyć, że litera *x* oznacza dwie spółgłoski [ks], podobnie litera *z* [dz], odpowiednik greckiej litery ζ (dzeta); natomiast połączenie liter *qu* to znak jednej spółgłoski. Przy wymawianiu sylaby zamkniętej grupą spółgłosek głos się zatrzymywał, wobec czego czas potrzebny do jej wymówienia stawał się odpowiednio dłuższy, jak to obserwujemy przy pierwszej sylabie następujących wyrazów: *pen-na* (pióro), *sem-per* (zawsze), *sanc-tus* (święty), *dex-ter* (prawy). Zjawisko to nie występuje, gdy grupę stanowi połączenie m u t a c u m l i q u i d a (zwartej z płynną); albowiem gdy drugą spółgłoską jest płynna (*l*, *r*), głos się nie zatrzymuje, grupa nie zamyka sylaby, lecz w całości należy do sylaby następnej, np. w wyrazach: *pa-trem* (ojca), *pu-blicus* (publiczny). Zapamiętajmy, że samogłoska przed samogłoską ulega skróceniu (*vocalis ante vocalem corripitur*): *audīvit* (usłyszał), ale forma ściągnięta *audiit*. Warto też wiedzieć, że w językach romańskich łacińskie samogłoski długie mają inne odpowiedniki niż samogłoski krótkie.

Do poprawnego wymawiania, a zwłaszcza akcentowania wyrazów łacińskich, potrzebna jest znajomość iloczasu; informacje na temat iloczasu w temacie słowa znajdziemy w słowniku, jeżeli zaś chodzi o iloczyn końcówek – w gramatyce.

§ 8 Akcent

W akcentowaniu wyrazów łacińskich obowiązują następujące zasady:

1. Wyrazy dwusylabowe mają akcent na pierwszej sylabie bez względu na jej iloczyn. Akcentujemy zatem *máter*, *páter*.
2. Miejsce akcentu w wyrazach dłuższych, tzn. składających się z trzech lub więcej sylab, zależy od iloczasu sylaby przedostatniej (p a e n u l t i m a). Jeżeli sylaba przedostatnia jest długa (obojętnie czy z natury, czy z umowy), to na niej właśnie spoczywa akcent, np. *na-tú-ra* (natura), *ma-gís-ter* (nauczyciel), jeżeli natomiast przedostatnia sylaba jest krótka, akcent pada na sylabę trzecią od końca np. *dó-mi-nus* (pan), *sýl-lă-ba* (sylaba), *té-ně-brae* (ciemność).

- § 9 3. Enklityki, czyli wyrazy, które nie mają własnego akcentu (*-que = i*, *-ne = czy*, *-ve = czy, lub*), opierają się o wyraz poprzedzający, tworząc z nim tzw. zestroj akcentowy. Wymienione wyżej zasady akcentowania stosuje się do zestroju jako całości. Wyraz *pó-pŭ-lus* (naród) ma akcent na sylabie *po-* (trzeciej od końca, gdyż przedostatnia jest krótka), natomiast w zestawieniu *senátus populúsque Románus* (senat i naród rzymski) akcent przesuwa się na sylabę *-lus-*: przedostatnią w zestroju, długą z umowy. Podobnie w zestroju *vidésne?* (czy widzisz?) akcentujemy sylabę *-des-*, w zwrocie *Tros Rutulúsve* (Trojanin lub Rutul) akcentujemy sylabę *-lus-*, przy *arma virúmque* (oręż i męża) – sylabę *-rum-*. Także inne wyrazy traktuje się niekiedy jako enklityki, np. akcentujemy w zestroju *nóbiscum* (z nami), *vóbiscum* (z wami), *proptérea* (dlatego).

Jak widzimy, akcent łaciński wykazuje dużo podobieństw do akcentu polskiego. Także w naszym języku akcent wyrazowy związany jest z sylabą przedostatnią. Od tej zasady zdarzają się odstępstwa: pewne wyrazy, i to zarówno swojskie, jak i obcego pochodzenia, mają akcent na trzeciej sylabie od końca np. *ógótem*, *okólica*, *gramátyka*, *fízyka*.

Natomiast w języku polskim enklityki nie wpływają na miejsce akcentu w zestroju, akcentujemy *pószedł* i *pószedłby*, *pówiedz* i *pówiedz mi*; w wymowie wszakże niektórych osób obserwujemy tendencję do przesuwania akcentu.

Inaczej nieco zachowuje się p r o k l i t y k a, czyli wyraz opierający się o wyraz następny, zwłaszcza gdy jest nim wyraz jednosylabowy. Akcentujemy bowiem: *do dómu*, ale *dó cna*; *nie czytaj*, ale *nié pisz*, *nié mów mi*.

4. W języku łacińskim spotykamy kilka wyrazów z akcentem na sylabie ostatniej, np. *addūc* (przyprowadź), *istīnc* (stamtąd), *adhūc* (dotąd). Pozorne to odstępstwo od zasady jest wynikiem skrócenia wyrazu (tzw. apokopy); odpadła końcowa samogłoska *-e*, akcent zaś pozostał na tej samej sylabie, na której znajdował się przed skróceniem. Zjawisko to jest dla nas szczególnie interesujące ze względu na akcent w języku francuskim umiejscowiony na sylabie ostatniej. Także w języku polskim niektóre wyrazy mają przycisk na sylabie ostatniej, np. *akurát*, *arcymístrz*.

Najważniejsze zjawiska fonetyczne

§ 10

Wymiana samogłosek czyli *a p o f o n i a* może być (1) *j a k o ś c i o w a*, *t e g o* (okrywam) : *t o g a* (toga), (2) *i l o ś c i o w a*, przy czym samogłoska występować może na stopniu: (a) normalnym, (b) wydłużenia, (c) zaniku, np. *ōdium* : *ōdi*; *tēgo* : *tēgula*; *gēnitor* : *gi-gn-o*; *ēst* : *sunt*; *ēdo* : *dens*.

Zjawisko to jest odziedziczone z języka praindoeuropejskiego; por. polskie *wozy* : *wiezie*; *posucha* : *schnąć*. Inne zmiany zachodziły na gruncie łacińskim lub italskim.

Samogłoska *d ł u g a* ulega skróceniu:

- a. przed *s a m o g ł o s k ą* (*vocalis ante vocalem corripitur*), np. *finire* : *finio* (kończyć, kończę); *flere* : *flēo* (płakać, płaczę); *audivit* : *audiit* (usłyszał);
- b. w wygłosie *z a m k n i ę t y m* z wyjątkiem pozycji przed *s*, np. *amāre* : *amāt* (kochać, kocha); *audīs* : *audit* (słyszysz, słyszy); *honōris* : *honōs* : *honōr* (zaszczytu, zaszczyt);
- c. wyrazy *d w u s y l a b o w e* z pierwszą sylabą krótką mają skłonność do skrócenia także drugiej (prawo skracania wyrazów jambicznych) *mālē* > *mālĕ* (*źle*), *bĕnĕ* > *bĕně* (dobrze), ale *clārē* (jasno), *altĕ* (wysoko).

Samogłoska *k r ó t k a* zanika w sylabie środkowej, zjawisko to nazywa się *s y n k o p ą*: *valīdē* > *valde* (mocno, bardzo) ale *valīdus* (mocny, zdrowy), *disciplīna* (nauka) ale *discipūlus* (uczeń).

- w wygłosie nazywa się to *a p o k o p ą*: *dic* < **dicĕ* (powiedz), *duc* < **ducĕ* (prowadź), *fac* < **facĕ* (rób), *fer* < **ferĕ* (nieś)¹:

Samogłoska krótka wydłużyła się przy zaniku *s* przed spółgłoską dźwięczną (w *d ł u ż e n i e z a s t ę p c z e*) *īdem* < **isdem* (ten sam), *pōno* < **pōsno* < **posīno* (kładę).

¹ Gwiazdką (*) oznacza się formy rekonstruowane, niepoświadczone w tekstach zachowanych.

Samogłoski krótkie w sylabie otwartej w środku wyrazu przechodzą w *i*, np. *lĕgo* : *colligo*, *hĕbeo* : *adhibeo*, *fĕcio* : *conficio*, *caput* : *capitis*. W sylabie zamkniętej *ă* > *ĕ*, np. *factus* : *perfectus*, *parco* : *peperci*.

§ 11 Zmiany spółgłosek

Asymilacja zupełna

a. progresywna: od **disfero* > *differo*, *adfero* > *affero*, **adtuli* > *attuli*, *adsequor* > *assequor*

Asymilacja niezupełna

b. co do dźwięczności: *scribo* : *scriptus*, *nubo* : *nupsi*, *ago* : *actus*

c. co do miejsca artykulacji

Spółgłoska nosowa przed przedniojęzykową występuje jako *n*, przed wargową jako *m*, np. *eum* : *eundem*, *compono* : *contemno*, *imbuo* : *indico*

Dysymilacja

Rzymianie nie lubili dwu *l* ani dwu *r* w kolejno po sobie następujących sylabach; następowało rozpodobnienie *caeruleus* : *caelum* (por. polskie *prześcieradło* : *prześcielać*), *militaris* : *mortalis* (por. polskie *jadalnia* : *cieplarnia*).

Rotacyzm (od greckiej litery *rho*) – *s* między samogłoskami przechodzi w *r*, np. *spero* : *spes*, *gero* : *gessi*, *laudare* : *esse*.

Dla łatwiejszego przyswojenia zjawisk fleksyjnych podano niektóre przykłady zmian fonetycznych; dokładniejsze omówienie owych zmian należy do gramatyki historycznej.